

Rudolf P e s c h , *Wie Jesus das Abendmahl hielt*, Freiburg i. Br. 1978, Herder, ss. 110.

Do diskutowanych współcześnie problemów należy ustanowienie Eucharystii przez Jezusa. Powodem jest m. in. fakt, że nakaz sprawowania Eucharystii znajduje się tylko u Łukasza i Pawła, natomiast brak go w Ewangeliach Marka i Mateusza. Katolicki fundamentalista A. Kolping podsumowuje dyskusję egzegetów na ten temat stwierdzeniem, że możemy jedynie dojść do wniosku, że Jezus rozumiał ostatnią wieczerzę jako obraz uczyty w królestwie Bożym. Rekonstrukcja słów Jezusa wypowiedzianych przy tej okazji jest — jego zdaniem — prawie niemożliwa, a nakaz sprawowania Eucharystii powstał w pierwotnym Kościele (*Fundamentaltheologie*, t. 2, *Die konkret — geschichtliche Offenbarung Gottes*, Münster 1974 s. 618 n.).

Podejmując tę problematykę R. Pesch wychodzi od tekstu Dz 2, 42—47 stwierdzając, że już w najstarszej gminie jerozolimskiej „łamanie chleba” czyli Eucharystia stała w centrum jej życia (s. 9—14). Autor chce najpierw zbadać, który z czterech tekstów mówiących o ustanowieniu Eucharystii jest najbardziej pierwotny, aby na jego gruncie i na tle najnowszej wiedzy na temat święta paschy w Izraelu, przy zastosowaniu metody historyczno-krytycznej, dać dokładny opis faktycznego przebiegu ostatniej wieczerzy, a tym samym wyjaśnić nasuwające się wątpliwości.

R. Pesch charakteryzuje krótko cztery teksty eucharystyczne (s. 18—21), a następnie stawia pytanie, czy rzeczywiście brak takiego tekstu w Ewangelił Jana. Referuje różne próby wyjaśnienia milczenia Jana, proponując swoje rozwiązanie (s. 22—25). Stwierdza, że Jan przekazane przez synoptyków teksty o ostatniej wieczerzy potraktował jako interpretację śmierci Jezusa, a w scenie umycia nóg poucza, że Eucharystia sprawowana jako głoszenie śmierci Pana (por. 1 Kor 11, 26) powinna też być przepowiadaniem największej miłości Jezusa, który ponosił śmierć po to, by wspólnocie chrześcijańskiej dać udział w swoim życiu wiecznym.

Autor omawia następnie cztery opisy ustanowienia Eucharystii. Tekst Mateusza traktuje jako redakcyjną przeróbkę opisu Marka (s. 26—32). Analizuje znaczenie wszystkich wprowadzonych zmian, z których za szczególnie istotną uważa dodanie do słów o wylaniu krwi zwrotu: „na odpuszczenie grzechów” (Mt 26, 28), przez co Mateusz podkreślił pojednawczy charakter śmierci Jezusa. Łukasza porównuje nie tylko z Markiem, lecz także z Pawłem, wyrażając przekonanie, że trzeci Ewangelista korzystał z obu tradycji: Markowej i Pawłowej (s. 33—40). Uwzględnia też fragment Łk 22, 15—18, który ostatniej wieczerzy nadał charakter uczytu paschalnej. Uważa, że tekst ten pochodzi od Łukasza, który chciał pokazać, że Jezus szedł świadomie na mękę, a Kościołowi pozostawił Eucharystię jako swój testament (s. 41—46).

W poszukiwaniu najstarszego przekazu R. Pesch porównuje tekst Marka i Pawła (s. 47—58). Opis Marka jest bardziej semicki, wersja zaś Pawła ukształtowana została przez liturgię. Nakazy w formułkach konsekracyjnych w ujęciu Pawła wskazują na ich pochodzenie z liturgii gminy pierwotnej, natomiast w wersji Marka sięgają samego Jezusa. Dlatego autor uważa, że najstarszy tekst o ostatniej wieczerzy przekazuje Marek.

Z kolei R. Pesch poddaje szczegółowej analizie opis Marka. Umieszcza najpierw Markową tradycję o ostatniej wieczerzy w kontekście przedmarkowego opisu męki (s. 59—62), omawia przygotowania do uczytu paschalnej (s. 63—65) oraz zapowiedź zdrady, która — jego zdaniem — miała miejsce podczas pierwszej części uczytu paschalnej, kiedy spożywano wstępną potrawę z gorzkich ziół (s. 66—69). Ustanowienie Eucharystii umieszcza podczas głównego posiłku paschalnego (s. 69—80). Autor zwraca uwagę na elementy dodane przez Jezusa do rytuału paschy, szczególnie na Jego słowa wyjaśniające znaczenie chleba i wina. Słusznie zauważa, że wypowiadając słowa konsekracyjne Jezus miał także na myśli swoją śmierć.

R. Pesch dochodzi do wniosku, że Jezus podczas uczytu paschalnej, spożyte w nocy przed aresztowaniem, poprzez pozostawione dary chleba i wina nadał nową wspólnotę z Bogiem, dzięki swej śmierci, którą rozumiał jako poniesioną w zastępstwie całego Izraela i przynoszącą pojednanie (s. 81). Nawiązując do poglądów, jakoby z takim rozumie-

niem śmierci przez Jezusa nie można było pogodzić Jego przepowiedzania królestwa Bożego, autor dowodzi, że w czasie publicznej działalności Jezus nie musiał wskazywać na pojednawcze znaczenie swej śmierci. Dopiero ze względu na odrzucenie Jego orędzia stało się to konieczne w obliczu śmierci, w wieczerniku (s. 82—86). Chrześcijańskie uczy eucharystyczne polegały na powtarzaniu gestów i słów Jezusa (s. 87—89). Paweł w 1 Kor 11, 23—29 nie tylko przekazał tekst z liturgii eucharystycznej pierwotnej gminy, lecz także jej najstarszą interpretację. Uczestnictwo w eucharystycznych darach rozumiała ona jako udział w śmierci Chrystusa i w Jego miłości oraz wspólnotę z dziełem tej miłości, którym jest Kościół (s. 90—101). Dwa ostatnie rozdziały, potraktowane jako ekskursy, dotyczą miejsca ostatniej wieczerzy i teologii Eucharystii (s. 102—110).

Praca jest napisana w sposób przystępny i jasny. Stanowi jeszcze jedno cenne opracowanie problematyki związanej z ostatnią wieczerzą. Można by jednak postawić zarzut, że autor nie konfrontuje swych badań z pracami innych egezetów. Np. H. Schürmann po drobiazgowych dociekaniach doszedł do wniosku, że najbardziej archaiczny jest przekaz Łukasza i najprawdopodobniej w takiej formie wypowiedziany został przez Jezusa (*Der Paschamahlerbericht Lk 22 (7—14), 15—18* (NTA 19 cz. 5), Münster ²1968; *Der Einsetzungsbericht Lk 22, 19—20* (NTA 20 cz. 4), Münster ²1971). Podobnie autor nie ustosunkowuje się do opinii H. Schürmanna, który w opisach Marka i Mateusza nie widzi wieczerzy paschalnej, tylko zwykłą, uroczystą ucztę (*Jesu Abendmahls Worte im Lichte seiner Abendmahls handlung*, Conc 4 (1968) 771—776; tłum.: *Słowa Jezusa przy Ostatniej Wieczerzy w świetle wykonywanych przy niej czynności*, Conc (pol.) 1—10 (1968) 589—597). Natomiast jego hipoteza o milczeniu Jana idzie po linii wniosków R. Schnackenburga, który wykazał, że umycie nóg było czynnością symboliczną. Wskazywała ona w pogładowy sposób na płynące z miłości oddanie się Jezusa, które najpełniej wyraziło się w Jego śmierci (*Das Johannes-evangelium*, t. 3 (Herder TKNT 4 cz. 3), Freiburg i. Br. 1975 s. 15—29). Pesch nie nawiązuje jednak do wywodów Schnackenburga.

Odnosi się wrażenie, że autor za mało mówi o identyfikacji przeprowadzonej przez samego Jezusa pomiędzy własną osobą a chlebem i winem. R. Pesch nie wypowiada się, czy była to realna przemiana. Trochę nieprzekonująca jest argumentacja tezy, że słowa wypowiedziane nad chlebem czynią z ostatniej wieczerzy ucztę mesjańską. Można też mieć wątpliwości, czy chcąc zrekonstruować przebieg ostatniej wieczerzy, trzeba się oprzeć na najstarszym przekazie. Czasem tekst późniejszy jest świadkiem lepszej tradycji, np. uważa się powszechnie, że spośród ewangelistów Łukasz najbardziej troszczył się o wierne przekazanie słów Jezusa. Dlatego chcąc dotrzeć do *ipsissima verba et facta Jesu*, należałoby uwzględnić wszystkie przekazy.

Warto dodać, że zagadnieniem tym R. Pesch zajmował się już w artykule *Das Abendmahl und Jesu Todesverständnis*, W: *Der Tod Jesu* (QD 74), Freiburg i. Br. 1976 s. 137—187 oraz w swoim komentarzu *Das Markusevangelium*, t. 2 (Herder TKNT 2 cz. 2), Freiburg i. Br. 1977 s. 354—377. W serii QD jako tom 80 zapowiedziana jest jego książka *Das Abendmahl und Jesu Todesverständnis*, w której autor zapewne rozwinie szerzej stosunek ostatniej wieczerzy do śmierci Jezusa.